

PRZYGODY WICKA I WACKA



WACEK: — Niezbyt przyjemne tak po kątach lazić, ale się nie boję... Ojej! Coś puknęło! O, znowu! Gwałtu! Sierka sama się porusza! To duch! Ludzie ratunku!...

WACEK: — W piwnicy straszy!...
SĄSIADKI: — A u mnie coś jak zegar cyka!... A u mnie chlupie!...
WICEK: — A we łbie pani nie chlupie? To szkoda! Durne baby!

WICEK: — No pokaż mi tego ducha, to zaraz go kijem złoje!
WACEK: — On jest niematerialny!
WICEK: — Ale kij materialny! Mijem strachy przegoni!

WICEK: — Oto są twoje duchy!
WACEK: — Ach to... szeszury!
WICEK: — Gluptasie! Zamiast walczyć z ciemnotą zabobonnych bab — sam bzdury rozgłaszasz!

Prezydent Minor Zwiedził tereny wystawowe w Helenowie

Nowoobрани prezydent miasta Łodzi Marian Minor zwiedził w dniu wczorajszym w towarzystwie dyr. Zarządu Miejskiego Ginsberga, tereny w Helenowie, które przeznaczone są na wystawę obrabującą dorobek pięcioletni naszego miasta.

Prezydent Minor interesował się szczególnie wielką makietą Łodzi przyszłości, gdzie przedstawiona jest graficznie rozbudowa miasta. Po obejrzeniu robót przygotowawczych i kiosków już postawionych, prezydent zapowiedział swoją następną wizytę w Helenowie w ciągu najbliższych dwóch dni. (h)

Burza nad Łodzią Dwa gospodarstwa pastwą płomieni

Nad Łodzią i okolica przeciętnie wczoraj silna nawałnica. Jedną z gęsto bijących piorunów wniecił pożar w zabudowaniach Feliksa Madeja ze wsi Guzów. Pastwą płomieni padła stodoła i szopy oraz narzędzia rolnicze. Piorun uderzył również w zabudowania Franciszki Leśniewskiej i Stanisława Rańska we wsi Augustów. Spaliły się stodoła, szopa z węglem, słoma i narzędzia rolnicze. Oddział Straży Łódzkiej uratowały sąsiednie budynki.

Na terenie Łodzi burza nie wyrządziła żadnych szkód. (s)

Mniej czereśni i jagód Pomidory i gruszki „dochodzą”

Rozpoczęte żniwa wpływają w dużym stopniu na dostawy owoców i jarzyn, których podaż wydatnie spada.

Do niedawna jeszcze rynek łódzki zaręczony był czarnymi jagodami, obecnie jagód prawie, że się nie widzi. Mimo spadku podaży, ceny nie wykazują większych wahań, co zawdzięczać należy dostawom spółdzielczym po cenach kontrolowanych.

Dojrzewają pomidory „gruntowe”. Z dnia na dzień wzrastają ich dostawy. Każdy dzień przynosi też obniżkę cen. Wczoraj kilogram pomidorów w hurcie kosztował około 300 zł.

Staniały wiśnie - szklanki, drożej natomiast czereśnie, które się już kończą. Mało też jest truskawek. Pokazały się już pierwsze jabłka papierówki, wczesne oliwki oraz gruszki „Faworyta Clapsa”. Gruszki są jeszcze niesmaczne i zielone. Przekupki przewożą je w sianie, aby jadąc szybciej „doszły”. (k)

To ci dopiero!...

Rozmawiają dwaj malarze.
— Wyobraź sobie — rzeźbę jeden — wczoraj zgłosił się do mnie jakiś klient, mówiąc, że chciałby coś kupić. Pokazałem mu obraz lwa, który obecnie namalowałem. To ten po wiada, że żaden lew na świecie tak nie wygląda. Jak ci się podoba ta bezczelność? Czy on już widział wszystkie lwy na świecie?

Profesor Zapominalski dopija pół czarnej i wywya kelnera. Ten inkasuje należność i mówi:

— Pan profesor przez rozlgnięcie dał mi wczoraj o 50 złotych za mało...
— To nie szkodzi — odpowiada profesor, podnosząc się — może pan zatrzymać sobie te pieniądze!...

Pewien humorysta nadesłał do redakcji kilkanaście dowcipów. Nie mogąc doczekać się odpowiedzi, czy pójdą do druku, zjawia się w gabinecie redaktora i pyta:

— Czy pan redaktor czytał już moje dowcipy?
— O, tak! — odpowiada redaktor. — Dzieciście lat temu...

Gazownia zwiększa produkcję

Nowe instalacje

w mieszkaniach
ludzi pracy

Kto posiada gazomierz, po kilku dniach otrzyma gaz. — Do sieci można przyłączyć jeszcze 7 i pół tys. lokali

Jak wielkim udogodnieniem w gospodarstwie domowym jest maszyna gazowa — chyba nie trzeba udawać. Instalacja gazowa w mieszkaniu — to poważny kłopot z głowy, zwłaszcza wówczas, gdy się spieszy do pracy i nie ma czasu na rozpalanie ognia w kuchni. Zresztą jest to oszczędność nie tylko na czasie, ale i na pieniądzu, bo węgiel i drzewo zużyte na przyrządzenie śniadania, czy kolacji, będą kosztowały znacznie więcej, niż niewielka ilość gazu do tego potrzebna.

Toteż nic dziwnego, że ludzie pracy żywo interesują się sprawą rozszerzenia sieci gazowej i możliwościami przyłą-

czenia do niej dalszej liczby mieszkań. Najbardziej, oczywiście, problem ten obchodzi tych wszystkich, którzy urządzeń gazowych w swych mieszkaniach nie posiadają, a chcieliby je założyć.

Jak wygląda ta sprawa w Łodzi i jakie są u nas możliwości zainstalowania obecnie maszyny gazowej?

Na to interesujące pytanie otrzymaliśmy również interesujące wyjaśnienia w Gazowni Miejskiej.

Normalna zdolność produkcyjna Gazowni Łódzkiej wynosi 45 tys. metrów sześciennych gazu na dobę. Obecnie aparatura Gazowni nie jest w pełni wykorzystywana, gdyż wskutek urlopów zu-

życie gazu spadło do 35 tys. metrów na dobę. Nie ulega jednak wątpliwości, że w okresie zimy konsumpcja gazu znowu wzrośnie. Nie ma jednak obawy: gazu dla wszystkich wystarczy. Do tego czasu bowiem wykończone zostaną dwa nowe piece o zdolności produkcyjnej 30.000 metrów na dobę.

Tak więc Łódź w okresie zimy dysponowałaby ilością 75 tys. metrów gazu, ponieważ jednak jednocześnie z uru- chomieniem nowych trzeba będzie unie- ruchomić dwa stare piece i poddać je remontowi — ostatecznie Gazownia pro- dukować będzie na dobę 60 tys. metrów gazu.

Przeciętnie każdy odbiorca Gazowni zużywa na dobę 2-3 metry gazu, a więc gazu wystarczyłoby dla 25 tysięcy mieszkań. W Łodzi zaś urządzenia gazowe znajdują się tylko w 17.500 mieszkańach, a więc do sieci można przyłączyć jeszcze 7 i pół tysiąca mieszkań. — Z tego należy wnioskować, że w okresie nadchodzącej zimy 7 i pół tysiąca osób w Łodzi będzie mogło zainstalować maszyny gazowe w swych mieszkaniach?

— Niestety, nie — pada odpowiedź. — Na przeszkodzie przyłączenia do sieci, tak dużej ilości mieszkań stoi brak do statecznej liczby gazomierzy. Wprawdzie produkujemy w swych fabrykach te urządzenia, jednakże podaż ich jest znacznie mniejsza od popytu. W najbliższym okresie zainstalujemy maszyny gazowe w 150 mieszkaniach, gdyż tyle gazomierzy jest w drodze do miasta. Uwzględnimy przede wszystkim ludzi pracy. Już 1000 osób złożyło podania, które rozpatrzy specjalna komisja. Jeżeli podaż gazomierzy byłaby dostateczna, mogliśmy w ciągu każdego roku przyłączyć do sieci po 4000 mieszkań. Miasto nadal będzie zwiększać produkcję gazu, która w roku 1954 wyniesie już 75 tys. metrów na dobę, a to w zupełności wystarczy, aby maszyna gazowa znalazła się w mieszkaniu każdego człowieka pracy...

Na zakończenie — nader ciekawa informacja. Okazuje się, że po rozmaitych zakamarkach leży jeszcze znaczna ilość gazomierzy. Posiadacze ich skrytnie je dotąd ukrywają, gdyż przez pewien okres czasu gazomierze były odbierane. Nie wiedzą oni jednak o „amnestii”, in- ka obowiązuje w tej dziedzinie. Odtąd każdy posiadacz gazomierza może go spokojnie zgłosić do Gazowni. Nikt się go nie zapyta skąd ma gazomierz, a naj- ważniejsze jest to, że już po upływie kilku dni będzie mógł korzystać z in- stalacji gazowej! (a)

Na wokandy

Sąd Doraźny rozpatrywał sprawę 12-tu oskarżonych z PZPDz, w Aleksandrowie, który akt oskarżenia zarzucał systematyczne dokonywanie kradzieży przędzy oraz sprze- danie paserom 6 maszyn północznych, na szkodę powyższych zakładów.
Sąd wymierzył oskarżonym karę w grani- cach 2 — 6 lat więzienia

Łódź przed Świętem PKWN

Przygotowania dobiegają końca

Powszechną radością powitamy nadchodzący piątek

Cała Łódź żyje pod znakiem przygotowań do obchodu piętej rocznicy historycznego Manifestu PKWN, który zapoczątkował w naszym kraju nową erę — demokracji ludowej.

Już tylko trzy dni dzieli nas od tego dnia, w którym wszyscy damy wyraz swej wielkiej radości z imponującego dorobku, jaki osiągnęliśmy na przestrzeni pięciu lat od chwili wyzwolenia.

Rzecz zrozumiała, że tak wielka rocznica będzie odpowiednio uroczystie obchodzona. W zakładach pracy odbędą się zebrania i akademie, połączone z nadaniem poszczególnym państwowym zakładom przemysłowym nowych nazw, zamiast numerów, oraz z dekoracją zasłużonych pracowników.

W przeddzień święta tj. w czwartek miasto zostanie udekorowane flagami oraz makietami i wykresami, obrazującymi osiągnięcia w okresie 5-letnia władzy ludowej. Dnia tego nastąpi otwarcie wystawy Łodzi w Helenowie, odbędzie się też uroczyste posiedzenie MRN w Filharmonii.

W dniu 22 lipca oddana zostanie do użytku nowa linia tramwajowa na ul. Łagiewnickiej, hala sportowa na Widzewie, Poliklinika chorób zawodowych Uniwersytetu i inne objekty społeczne.

W licznych punktach miasta odbędą się ogólne zabawy i tańce pod gołym niebem, urządzone zostaną imprezy sportowe, na kilku placach łódzkich wyświetlane będą filmy itd.

Ludności Łodzi nie brakuje okazji, aby w radości i weselu spędzić nad- chodzący piątek! (s)

Dlaczego musimy szybko remontować?

W samym śródmieściu trzeba zburzyć w rb. 28 domów!

Jak bardzo pilną jest sprawa remontu domów łódzkich — mogą świadczyć następujące dane, które uzyskaliśmy wczoraj z łódzkiej nadzorców budowlanych istniejących przy każdym starostwie grodzkim.

Na terenie samego śródmieścia Łodzi trzeba rozebrać jeszcze w tym roku 28 budynków, w których znajduje się 183 mieszkania i 732 osoby. Aby przystąpić do rozbiórki, trzeba najpierw znaleźć mieszkania zastępcze dla lokatorów zagrożonych ruder. Takich mieszkań zastępczych dla samego śródmieścia potrzeba aż 240.

Nie dużo lepiej wygląda sytuacja na terenie starostwa południowego. Do rozbiórki w rb. zakwalifikowano 25 budyn- ków o 58 mieszkaniach i 132 lokatorach.

Taka sama sytuacja jest w dzielnicy pół- nocnej, gdzie również wiele ruder zagro- żonych jest katastrofą.

Wynika z tego jedno. Jeżeli nie chcemy, aby w przyszłym roku liczby te podwoi- ły się, jeżeli nie chcemy, aby jeszcze wię- cej domów zniknęło z powierzchni ziemi — musimy dokończyć wszelkich starań, aże- by w tym roku jeszcze wyremontować jak najwięcej domów i ocalić je przed ruiną!

Jest to obowiązek zarówno władz miejskich, jak i poszczególnych instytucji i samych lokatorów, którzy we własnym dobrze zrozumianym interesie powinni po- móc miastu w przeprowadzeniu remon- tów! (s)

